

AGNIESZKA CHAMERA-NOWAK

Uniwersytet Warszawski

Gospodarka remontowa Centralnego Zarządu Przemysłu Graficznego w czasach stalinizmu

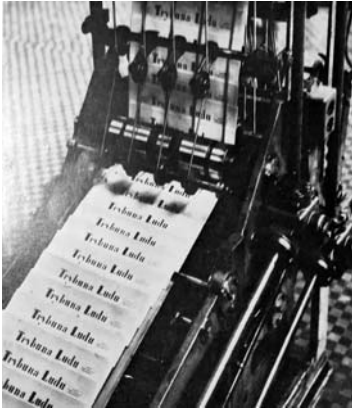
Słowa kluczowe: Polska, stalinizm, przemysł graficzny, gospodarka remontowa, Centralny Zarząd Przemysłu Graficznego

Streszczenie. Przemysł graficzny, którego straty wojenne wyniosły 85%, szybko został znacjonalizowany przez komunistów. Ocalały park maszynowy składał się głównie z maszyn przedwojennej produkcji różnych fabryk, często był przestarzały i mało wydajny. Nowe maszyny pochodzące z reparacji wojennych i importu, były nadmiernie eksploatowane. Zbyt małe służby remontowe dysponowały niewystarczającym zapleczem technicznym oraz borykały się z brakiem dokumentacji technicznej maszyn i części zamiennych. Drukarnie, jak cały przemysł w Polsce, podlegały logice systemu nakazowo-rozdziałowego, który doprowadził do dekapitalizacji parku maszyn.

W maju i czerwcu 1956 r., na łamach „Życia Warszawy” i „Sztandaru Młodych” ukazały się notatki w sprawie zakupionych za miliony złotych maszyn drukarskich, które nawet od 1949 r. stały nierozpakowane w magazynach¹. Sprawa wywołała wielkie zainteresowanie. Dla wyjaśnienia zarzutów powołano specjalną komisję, która zajęła się, niejako przy okazji, stanem parku maszyn poligraficznych w Polsce. Jej ustalenia nie były odkrywcze, a jedynie potwierdziły to, co władze wiedziały już wcześniej. Maszyny drukarskie były przestarzałe i nadmiernie wyeksploatowane. W efekcie drukarnie miały w 1956 r. 45% możliwości produkcyjnej².

[1] Komisja ustaliła, że w 1952 r. do Krakowskich Zakładów Graficznych zostały sprowadzone dwa nowe tastry monotypowe i odlewarka monotypowa produkcji radzieckiej. Maszyny stały unieuruchomione i z czasem uległy zdekompletowaniu, ponieważ nie było matryc do monotypów. Maszyna do cięcia papieru z roli na arkusze, sprowadzona z NRD w 1949 r., do dnia kontroli stała nieczynna ze względu na brak odpowiedniego rodzaju produkcji. Archiwum Akt Nowych [dalej AAN], Centralny Urząd Wydawnictw, Przemysłu Graficznego i Księgarstwa [dalej CUWPGiK], t. 25, k. nlb. Sprawozdanie Komisji, powołanej przez Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Kultury

i CUWPGiK, do zbadania słuszności zarzutów postawionych kierownictwu przemysłu graficznego: *Ludzie i maszyny* („Życie Warszawy”, nr 124 z dnia 25.05.1956 r.) oraz *Szukajmy miliardów – 1500 zbędnych maszyn* („Sztandar Młodych” nr 134 z dnia 5.06.1956 r.) oraz oceny obecnego stanu maszyn; I.A. [Izydor Apfelbaum], **, „Poligrafika” 1956, nr 4–5, s. 1–4; D. Jarosz, *Dzieje książki w Polsce 1944–1989. Wybór źródeł*, Warszawa 2010, s. 20. [2] AAN, Kancelaria Sejmu w Warszawie. Sejm I kadencji 1952–1956 [dalej KS I], t. 21, k. 263, Protokół 10 posiedzenia Komisji Oświaty, Nauki i Kultury z dnia 11.04.1956 r.



Organ gazetowy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej opuszcza maszynę podczas otwarcia drukarni prasowej DSP przez Bolesława Bierutą, 22 lipca 1950

nie było z maszynami rotacyjnymi (wyjąwszy pracujące w warszawskim Domu Słowa Polskiego oraz RSW „Prasa” z Katowic – ówczesnego Stalinogrodu) oraz offsetowymi i wkłęsłodrukowymi, które pomimo remontów kwalifikowały się do

Wiele maszyn wymagało pilnych remontów. Jednak Centralny Zarząd Przemysłu Graficznego (CZPG)³, któremu podlegało wówczas 56 zakładów graficznych, dysponował niezwykle skromną, jak na potrzeby, bazą remontową.

Przemysł poligraficzny poniósł ogromne straty podczas II wojny światowej. Oszacowano je na 85% stanu przedwojennego⁴. Mocno ucierpiała także związana z nim grupa zawodowa – liczba drukarzy z około 8 tys. w 1939 r. zmniejszyła się w 1945 r. do około 5 tys.⁵

Powojenny stan parku maszynowego, jak ustaliła wspomniana komisja, był zły – przestarzały, mało wydajny, a w przypadku nowszych maszyn wymagający natychmiastowych remontów. Większość maszyn (różnych producentów i typów) pochodziła sprzed 1939 r., w tym 80% linotypów do składania, a także większość maszyn do drukowania wypukłego. Ponad tysiąc maszyn pochodzących z reparacji wojennych oraz z importu, zainstalowanych w 1950 r., także wymagało remontu z powodu nadmiernej eksploatacji (praca na trzy zmiany). Podobnie

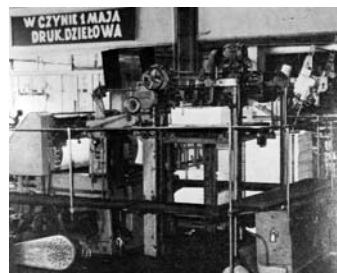
[3] Nadzór nad przemysłem poligraficznym od czerwca 1945 r. sprawował Centralny Zarząd Państwowych Zakładów Graficznych (CZPZG), któremu w 1946 r. podlegało 45% drukarni. Pozostałe nadzorowały różnego rodzaju instytucje, spółdzielnie, ministerstwa, stowarzyszenia i inne centralne zarządy różnych przemysłów. W 1949 r. CZPZG zastąpił Centralny Zarząd Przemysłu Graficznego (CZPG), który od 1951 r. wszedł w skład Centralnego Urzędu Wydawnictw, Przemysłu Graficznego i Księgarstwa (działał do 1956 r.). Zarządzenie Przewodniczącego Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 8 czerwca 1945 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Informacji i Propagandy i Ministrem Skarbu o utworzeniu Centralnego Zarządu Państwowych Zakładów Graficznych, *Monitor Polski* [dalej M.P.] 1945 nr 11 poz. 45; Zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 10 lutego 1949 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Skarbu i Prezesem Centralnego Urzędu Planowania o utworzeniu Centralnego Zarządu Przemysłu Graficznego, M.P. 1949 nr 18 poz. 235; ANN, CUWPGiK, t. 108, *Plan sześcioletni przemysłu*

graficznego, czwarty rzut 1950–55. Wrzesień 1949; M. Kafel, *Baza techniczna produkcji czasopiśmiennej i książkowej w okresie dziesięciolecia 1944–1954*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Warszawskiego, Prasoznawstwo” 1956, nr 1, s. 79–82; A. Wysocki, Organizacja przemysłu graficznego, „Poligrafika” 1951 nr 1, s. 37–39; A.W. [Wysocki], *Państwowy przemysł poligraficzny w Polsce Ludowej. (Szkielet organizacyjny)*, „Poligrafika” 1954, nr 5, s. 36–39; S.A. Kondek, *Władza i wydawcy. Polityczne uwarunkowania produkcji książek w Polsce w latach 1944–1949*, Warszawa 1993, s. 47–56; A. Chamera-Nowak, *Książka a stalinizm. Centralny Urząd Wydawnictw, Przemysłu Graficznego i Księgarstwa i jego rola w kształtowaniu ruchu wydawniczo-księgarskiego w Polsce 1951–1956*, Warszawa 2019.

[4] W. Stankiewicz, S. Siekierski, *Kształtowanie się polityki wydawniczej w minionym trzydziestoleciu*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1974, t. 10, s. 80.

[5] AAN, CUWPGiK, t. 108, s. 12, *Plan sześcioletni przemysłu graficznego...*

Prezydent RP,
w młodości zecer,
towarzysz Bolesław Bierut
z wizytą w Domu Słowa
Polskiego, 22 lipca 1950



Następnego roku urucho-
miono drukarnię dziełową
DSP

wycofania z użycia. Nieco lepiej wyglądała sytuacja parku maszyn introligatorskich, które w większości pochodziły z reparacji i importu, ale i one wymagały już remontów. Komisja ustaliła, że zbyt szczupłe osobowo służby Głównego Mechanika CZPG oraz niskie płace wręcz uniemożliwiały systematyczną i sprawną konserwację oraz remonty maszyn. Słabo wyposażone warsztaty naprawcze miały trudności z utrzymaniem dobrych fachowców, np. metalowców.

System ekonomiczny wprowadzony przez komunistów był ze swej natury marnotrawny i energochłonny⁶. Planiści kierowali się pobudkami politycznymi, które nie miały nic wspólnego z racjonalnością ekonomiczną. Od przedsiębiorstw wymagano wykonania planu produkcji, przy czym zasady centralnego planowania i rozdzielnictwa pozbawiały dyrektorów możliwości podejmowania samodzielnych decyzji (zresztą wielu z nich nie posiadało wystarczających kompetencji, bo stanowiska obejmowali w ramach systemu nomenklaturowego⁷). Centralna administracja decydowała o zatrudnieniu, przyznawała środki niezbędne do produkcji oraz wydawała bardzo szczegółowe polecenia, często z sobą sprzeczne. Centralnie planowane rozdzielnictwo doprowadziło do trwałego stanu niedoborów w przedsiębiorstwach, bowiem popyt na materiały był nieograniczony. Oznaczało to, że dostawcy odbierali niemożliwe do zaspokojenia zamówienia, a zakłady robiły na wszelki wypadek ogromne zapasy⁸.

CZPG dysponował wówczas czterema bazami remontowymi – nazwanymi Warsztatami Naprawczymi Maszyn Drukarskich – w Poznaniu, Katowicach, Łodzi i Wrocławiu. Wśród nich poznańska baza była największa, zatrudniała 206 osób. Tylko ona była w stanie wykonywać poważniejsze naprawy. O wiele mniejsze były pozostałe: katowicka zatrudniała 84 osoby, wrocławska – 62 i łódzka – 49. Tym samym nie było możliwe, aby zgodnie z zasadami, co najmniej 10% parku maszynowego mogło przejść planowy remont kapitalny⁹. W 1955 r. w Warszawie rozpoczęto budowę nowych warsztatów. Planowano także nową bazę w Katowicach, po-

[6] J. Kornai, *Niedobór w gospodarce*, Warszawa 1985, s. 362–399; Z. Landau, W. Roszkowski, *Polityka gospodarcza II RP i PRL*, Warszawa 1995, s. 149–156, 220–226; J. Kaliński, *Gospodarka Polski w latach 1944–1989*, Warszawa 1995, s. 239;

[7] A. Chamera-Nowak, *Książka a stalinizm...*, dz. cyt., s. 211–233.

[8] Zob. m.in.: M. Tymiński, *PZPR i przedsiębiorstwo. Nadzór partyjny nad zakładami przemysłowymi 1956–1979*, Warszawa 2001; E. Balcerowicz, *Przetarg planistyczny*, Warszawa 1990; J. Beksiak, *Zmiany w gospodarce*, Warszawa 1982; K. Jeżowski, *Zarządzanie przemysłem*, Warszawa 1963.

[9] AAN, CUWPGiK, t. 9, s. 76–77. Zadania planu wydawniczego na okres 1956–1960 [lipiec 1955 r.]

nieważ istniejące tam warsztaty mogły remontować jednocześnie najwyżej dwie maszyny. Nie wystarczało to nawet do zaspokojenia potrzeb zakładów graficznych w samych Katowicach. Nowe bazy miały też produkować maszyny pomocnicze do małej mechanizacji oraz części zamienne.

W 1953 r. CUWPGiK informował premiera Józefa Cyrankiewicza o sposobie rozwiązania problemu remontów maszyn:

[...] w celu usprawnienia gospodarki remontowo-montażowej uruchomiono Komisję Redakcyjną dla opracowania 21 instrukcji obsługi i konserwacji ważnych maszyn produkcyjnych¹⁰.

Było to typowe dla ówczesnych urzędów rozwiązanie polegające na tworzeniu komisji, które opracowywały różnego rodzaju wytyczne, niezmienną gdzie trudnej sytuacji. Niektóre z komisji działały latami i upodobniały się do stałych organów urzędowych.

W sierpniu i wrześniu 1955 r. Ministerstwo Kontroli Państwowej (MKP) przeprowadziło kontrolę gospodarki remontowej w trzech drukarniach (Stołecznych Zakładach Graficznych, Drukarni Technicznej w Bytomiu, Zakładach Graficznych im. Kasprzaka w Poznaniu) oraz w trzech bazach remontowych (w Poznaniu, Katowicach i Łodzi), a także w CZPG. Kontrola wykazała, że drukarnie nie wykonują wielu remontów kapitalnych lub średnich.

Tabela 1. Zestawienie remontów za okres styczeń–sierpień 1955 r. w kontrolowanych przez MKP drukarniach

	Liczba remontów		
	plano- wanych	wykona- nych	planowanych, nie rozpoczętych
Stołeczne Zakłady Graficzne			
remonty kapitalne	5	2	–
remonty średnie	8	4	–
Drukarnia Techniczna w Bytomiu			
remonty kapitalne	4	2	2
remonty średnie	21	14	6
Zakłady Graficzne im. Kasprzaka w Poznaniu			
remonty średnie wykonane we własnym zakresie	9	1	8

Oprac. własne na podstawie AAN, MKP, 25/197, s. 24. Pismo MKP dotyczące gospodarki remontowej w CZPG z grudnia [1955 r.] do prezesa CUWPGiK

Poważne zastrzeżenia MKP miało w sprawie przekraczania planowanych przestoju związanych z remontami. W rzeczywistości trwały dwa, a nawet trzy razy dłużej.

[10] AAN, CUWPGiK, t. 5, k. nlb. Protokół z posiedzenia Kolegium Urzędu z dnia 19.01.1954 r.

Tabela 2. Przestoje związane z remontami maszyn w 1954 r. i 1955 r. w kontrolowanych przez MKP drukarniach

		Łączny przestój remontowy w dniach	
		planowany	rzeczywisty
Stołeczne Zakłady Graficzne	<i>1954 r.</i>		
dla remontów kapitalnych 4 maszyn		360	998
dla remontów średnich 11 maszyn wykonanych sposobem gospodarczym		159	195
	<i>1955 r. (m-ce I–VIII)</i>		
dla remontów kapitalnych 2 maszyn		109	315
dla remontów średnich 4 maszyn wykonanych sposobem gospodarczym		76	107
Drukarnia Techniczna w Bytomiu	<i>1954 r.</i>		
dla remontów kapitalnych 3 maszyn		210	462
Zakłady Graficzne im. Kasprzaka	<i>1954 r.</i>		
dla remontów kapitalnych 11 maszyn		957	1801

Oprac. własne na podstawie AAN, MKP, 25/197, s. 23. Pismo MKP dotyczące gospodarki remontowej w CZPG z grudnia [1955 r.] do prezesa CUWPGiK

Kontrola ujawniła także, że wykonano remonty złej jakości lub niekompletne. Dwie z ośmiu maszyn poddanych remontowi kapitalnemu w 1954 r. w Drukarni Technicznej w Bytomiu posiadały defekty, trzy kolejne Łódzkie Warsztaty Napraw Maszyn Drukarskich oddały do użytku mimo niepełnego remontu. Podobnie było z remontami czterech maszyn Stołecznych Zakładów Graficznych, wykonanymi w tym samym roku przez wymienione warsztaty. Dwie z nich uległy awarii, jedna po 4 miesiącach, a druga w miesiącu odbioru technicznego. Warsztaty Drukarni im. Rewolucji Październikowej po remoncie dwóch maszyn nie oddały szeregu urządzeń do nich przynależnych, co uniemożliwiło ich rozruch. Podobne zastrzeżenie zgłoszono w sprawie pracy baz w Poznaniu i Katowicach. Poznańska baza w latach 1953–54 nie była w stanie wykonać napraw trzech maszyn do szycia nićmi firmy „Brehmer” dla Drukarni Wydawniczej w Krakowie, odmówiła siedmiu drukarniom dostarczenia części zamiennych, a trzy maszyny offsetowe, dwie maszyny płaskie i linotyp oddały drukarniom w stanie niekompletnym.

Taki stan rzeczy miał wpływ na zdolność produkcyjną zakładów drukarskich oraz na jakość produkcji wydawniczej i jej koszty.

MPK uznało, że zasadniczą przyczyną niedociągnięć w gospodarce remontowej CZPG był brak dokumentacji technicznej maszyn – Biuro Konstrukcyjne Warsztatów w Poznaniu opracowało dokumentację zaledwie jednej maszyny. Oprócz tego CZPG nie określił cykli remontowych maszyn, norm zużycia ważniejszych części zamiennych, normatywów zapasów magazynowych tych części, co

powodowało poważne trudności w ustaleniu rodzaju i wielkości potrzeb, a co za tym idzie, dowolność i niedokładność w planowaniu zaopatrzenia. W konsekwencji częste braki części zamiennych opóźniały lub nawet uniemożliwiały remont szeregu maszyn. Należy dodać, że wiele maszyn sprzed 1939 r. wymagało części, które były dostępne wyłącznie za dewizy. Bazy remontowe miały wytwarzać szczególnie te części, które dotychczas były importowane. Zdolność produkcyjna w tym względzie była znikoma. Jak ustaliło ministerstwo, winien był CZPG oraz Zarząd Zaopatrzenia Centralnego Urzędu Wydawnictw¹¹, którym zarzucono niedostateczną wiedzę o możliwościach produkcyjnych baz remontowych. Do tego w warsztatach tłumaczono, że to nowo budowana baza w Warszawie ma zająć się produkcją części zamiennych. Kontroler ministerstwa wykrył także, że warsztaty w Katowicach i Poznaniu produkują sprzęt, który jest już dostępny w kraju, jak stoły do form, formy, kliny, szpadle, szufle, wkładki itp.

Główny Mechanik CZPG w wyjaśnieniu dla inspektora z MKP uzasadniał skreślanie pozycji z listy zamówień tym, że niektóre zakłady graficzne „idąc po linii najmniejszego oporu”, z reguły zamawiały wszystkie części do danej maszyny, w tym takie jak np. haczyki, sprężynki, śrubki, podkładki, które można było wykonać w bazach remontowych, a nawet w przyzakładowych warsztatach¹². W przypadku zamówienia, które miało zostać zrealizowane za dewizy, takie pozycje były wykreślane – „staje się niesłuszne, zamawiać za granicą części, wydawać dewizy”. Dział Głównego Mechanika (DGM) zostawiał lub wstawiał na listę te, „które stwarzały wiele kłopotów, np. kardany złożone krzywką, czy koła zębate daszkowe skośne, ponieważ wymagały rysunków i technicznego opracowania. Oprócz tego w wielu przypadkach DGM celowo zwiększał zamówienie, mając na uwadze maszyny znajdujące się w innych zakładach. W efekcie takich działań zamówienie na 1956 r. złożyła tylko baza w Poznaniu. Dla pozostałych warsztatów DGM sporządził zamówienie zbiorcze, powiększając ilości zamówionych części o orientacyjne potrzeby warsztatów przy remontach kapitalnych.

Kłopoty stwarzały części maszyn do drukowania anilinowego, offsetowego i trójnoży płaskich. DGM wykreślał je z listy, bowiem nie był w stanie zaopiniować przydatności i konieczności zakupu. Następnie, po konsultacjach z Działem Zaopatrzenia, który miał lepszą „znajomość zapotrzebowania”, ostatecznie DGM zgadzał się na całe zamówienie danego zakładu. Dotyczyło to w szczególności maszyn anilinowych. Natomiast w przypadku maszyn offsetowych Główny Mechanik tłumaczył:

Do wszystkich maszyn płaskich tak produkcji przedwojennej jak i powojennej brak jest katalogów części zamiennych i ze względu na to staje się niemożliwością zamówić jakąś część tym bardziej że posiadany park maszynowy przedstawia olbrzymią ilość typów maszyn o różnych latach budowy, różnych fabryk itp.¹³

[11] CUW był jednym z trzech centralnych zarządów, obok CZPG i Centralnego Zarządu Księgarstwa wchodzących w skład CUWPGiK. Zob. A. Chamera-Nowak, *Książka a stalinizm...*, dz. cyt., s. 123–146.

[12] AAN, MKP, 25/197, s. 10. Wyjaśnienie dla Inspektora M.K.P. ob. Wojciechowskiego.

[13] Tamże, pisownia oryginalna.

Tabela 3. Przykładowe zestawienie zamówienia zbiorczego i zapotrzebowania zakładów remontowych na 1956 r.

Nr kat.	Nazwa części	Zamówienie w szt.	Zapotrzebowanie zakładów w szt.
354	Trommel für Schieberhebelbeweg	60	4
355	Trommel für Hakennadeldrehung	60	4
357	Zehrad zwischen Tail 354,355	60	–
484	Mitnehmerring	30	2
486	Mitnehmerscheibe	30	–
531	Kegelrad 40 Zähne	50	–
632	Anlegekette	60	2
1378	Schmaler Fadenschreiber	300	70
1510	Muffe zur Kugelgelenk	112	30

Oprac. własne na podstawie AAN, MKP, 25/197, s. 18. Protokół z kontroli przeprowadzonej w CZPG w Warszawie w dniach 12–17 września 1955

W październiku 1954 r. DGM zwrócił się do Zarządu Zaopatrzenia Materiałowo-Technicznego CUWPGiK o dostarczenie katalogów części zamiennych do 18 typów maszyn:

- offsetowych: Planeta Tertia, Planeta Super Quinta, Planeta
- do sztancowania Skama-Triumph
- płaskich: Planeta, Mercedes, Victoria-Helene
- trójnoża Perfecta i Pefecta A.S.P.
- krajarki Optima
- maszyn do szycia drutem: Rapid 103 i 105, Brehmer 135
- do szycia nićmi Brehmer 38¾
- czterech typów falcerek¹⁴.

W 1955 r. Zarząd Zaopatrzenia Materiałowo-Technicznego zrealizował zamówienie, dostarczając tylko siedem katalogów części zamiennych maszyn: do szycia nićmi i drutem, monotypów, falcowania typ REA 500 oraz offsetowej Planeta Tertia HEO. Katalogi były dostępne w Dziale Głównego Mechanika CZPG i w Zarządzie Zaopatrzenia CUWPGiK. Jak odnotował w protokole kontroli inspektor MKP „katalogów nie udostępniono zakładom w drodze powielania względnie przedruku”¹⁵, stąd bazy remontowe prosiły o zamówienie: „części najbardziej chodliwych i szybko zużywających się” lub z uwagi na brak katalogu z numeracją części, ograniczały się „tylko do zamówienia łańcuchów «Galla» do każdego typu po jednym komplecie”¹⁶. Pozostałe katalogi były poza zasięgiem, ponieważ nie wydał ich producent maszyn.

[14] AAN, MKP, 24/197, k. 14. Protokół z kontroli przeprowadzonej w CZPG w Warszawie w dniach 12–17 września 1955.

[15] Tamże.

[16] Tamże, k. 18.

Trójnoże, zdaniem Działu Głównego Mechanika, były maszynami o prostej konstrukcji i wszystkie części mogły być wykonane w kraju.

MKP miało wiele zastrzeżeń do metodyki planowania produkcyjnego, którą uznało za niewłaściwą, ponieważ produkcję remontową mierzono godzinami pracy,

a nie jednostek wyrażających efekt produkcyjny oraz na ustalaniu niekorzystnych cen niezmiennych dla remontów w porównaniu do cen niezmiennych dla wyrobów gotowych produkowanych przez warsztaty. Następstwem tych niewłaściwości jest z jednej strony hamowanie postępu technicznego w Warsztatach, z drugiej tendencja do zwiększania produkcji wyrobów gotowych kosztem remontów¹⁷.

Plany remontów nie odpowiadały realnym potrzebom drukarni. Często kwalifikowano do nich nieodpowiednie maszyny, bądź też nie obejmowano planem tych, które pilnie remontu wymagały. Zakłady Graficzne im. Kasprzaka oddały do remontu kapitalnego w 1954 r. trzy maszyny (rotacyjną 16-stronicową, rotograwiurówą oraz trójnoż), co kosztowało 245 tys. zł. Żadna z nich nie została ponownie wprowadzona do eksploatacji. Dwie zgłoszono do upłynnienia jako zbędne, w tym rotacyjną jeszcze przed remontem [!]. W tych samych Zakładach nie oddano natomiast do remontu kapitalnego bądź średniego kilku maszyn mocno zużytych, m.in. przesunięto na I półrocze 1956 r. remont średni nowej maszyny offsetowej działającej od trzech lat na trzy zmiany. Oprócz tego sześć maszyn, których planowany na 1954 r. remont nie odbył się, nie zostało ujętych w planie na kolejny rok. Do planów wstawiano także maszyny, które nadawały się na złom.

Bazy remontowe zmagaly się z trudnościami lokalowymi. W pomieszczeniach produkcyjnych panowała ciasnota. Brakowało wyposażenia technicznego na poziomie elementarnym, szczególnie w warsztatach przy Zakładach Graficznych im. Kasprzaka czy Drukarni Technicznej w Bytomiu. W katowickim warsztacie montaż większych maszyn drukarskich odbywał się z konieczności na podwórzu domu czynszowego, którego część zajmował. Część procesów, które można było zmechanizować, wykonywano ręcznie, np. szlifowanie ślizgów. Bazy w Katowicach i Poznaniu nie posiadały urządzeń do hartowania wykonanych części, a ta druga również przyrządów do badania jakości materiałów oraz wykonanych remontów.

CUWPGiK planował budowę nowych baz remontowych i rozbudowę istniejących¹⁸. W pierwszej kolejności miała powstać baza w Warszawie, następnie kolejno w Katowicach i Łodzi. W Poznaniu planowano rozbudowę w latach 1957–58. MKP zakwestionowało słuszność planu budowy nowej bazy w Warszawie przy jednoczesnym odsunięciu w czasie na lata 1957–58 rozbudowy bazy w Poznaniu. Ministerstwo uważało, że należy rozbudowywać istniejące bazy.

Doświadczenie Łódzkich Warsztatów N.M.Dr., które powstały w roku 1953 w oparciu o nikłą bazę warsztatów przyzakładowych i dotychczas pozostają daleko w tyle za innymi przedsiębiorstwami remontowymi pod względem jakości i termi-

[17] AAN, MKP, 25/197, s. 21. Pismo MKP dotyczące gospodarki remontowej.

[18] AAN, MKP, 25/197, k. 16. Protokół z kontroli przeprowadzonej w CZPG w Warszawie w dniach 12–17 września 1955.

nowości wykonanych remontów – wskazywałyoby na większą celowość rozbudowy istniejących baz remontowych o odpowiednich kadrach i pewnym dorobku technologicznym (warsztaty w Poznaniu i Stalinogrodzie) niż budowania nowych zakładów, których uruchomienie i rozruch opóźnia efekty produkcyjne¹⁹.

Prace nad projektami budowy lub przebudowy warsztatów w Poznaniu trwały do czerwca 1952 r. Pierwsze założenia Komisja Oceny Projektów Inwestycyjnych (KOPI) CZPG odrzuciła w kwietniu 1953 r., stwierdzając, że „istniejący teren nie odpowiada warunkom dla racjonalnej rozbudowy zakładu przemysłowego”²⁰. Założenia wstępne składano czterokrotnie, jednak nie uzyskiwały zatwierdzenia z braku dokumentacji prawnej i niesprecyzowanego kierunku inwestycji. W sierpniu 1955 r. CUWPGiK odrzucił kolejne założenia „na skutek stwierdzenia nie możliwości rozbudowy warsztatów w istniejących warunkach terenowych”²¹. Jednocześnie zalecono opracowanie założeń budowy nowych warsztatów i rozpoczęcia starań o uzyskanie odpowiedniej lokalizacji na terenie Poznania.

Warsztaty nie dysponowały rejestrami standardów i reżimów technologicznych wykonywanych prac. Planowane przez CUWPGiK na III kwartał 1955 r. opracowanie instrukcji w sprawie zasad eksploatacji i technologii remontów maszyn graficznych nie wyszło poza ramy rozmów wstępnych. Bardzo słabo zorganizowana była kontrola techniczna na wszystkich etapach, brakowało instrukcji odbioru technicznego. Departament Techniki CUWPGiK nie wydał też branżowej instrukcji o planowo-zapobiegawczych remontach, która według zarządzenia nr 214 z 1954 r. Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego powinna być gotowa do 31 marca 1955 r., a obowiązywać od stycznia 1956 r.

Zarzuty stawiane przez MKP Działowi Głównego Mechanika CZPG dotyczące braku różnego rodzaju instrukcji oraz norm w zasadzie były bezpodstawne, bo zgodnie z przepisami powinny być wydane przez centralne urzędy. Akty normatywne dotyczące przemysłu poligraficznego znajdowały się w gestii Departamentu Produkcji i Techniki CUWPGiK, który miał je w planach, jednak szczupła obsada personalna, obszerny zakres obowiązków, biurokracja oraz obciążenie sprawozdawczością i planowaniem sprawiało, że urząd był niewydolny²². Dział Głównego Mechanika CZPG nie był zorientowany w pracach wymienionego Departamentu.

Proces składania zamówień na maszyny, urządzenia i części przez warsztaty remontowe był skomplikowany – składały one zapotrzebowanie do Działu Głównego Mechanika, który przekazywał je do Działu Inwestycyjnego, ten robił bilans zamówień i przedkładał go do Zarządu Zaopatrzenia Materiałowo-Technicznego CUWPGiK, a następnie program zakupów zatwierdzała KOPI. Ostateczną decyzję podejmowała Państwowa Komisja Planowania Gospodarczego²³. W związku z tym warsztaty nie wiedziały, jakie maszyny ostatecznie dostaną, np. baza w Poznaniu zamówiła w 1955 r. pięć obrabiarek, które nie znalazły się w programie zakupów,

[19] AAN, MKP, 25/197, k. 19. Pismo MKP dotyczące gospodarki remontowej w CZPG z grudnia [1955 r.] do prezesa CUWPGiK.

[20] AAN, MKP, 25/197, k. 16. Protokół z kontroli przeprowadzonej...

[21] Tamże, pisownia oryginalna.

[22] A. Chamera-Nowak, *Książka a stalinizm...*, dz. cyt., s. 104, 107–108.

[23] Wzorowana na rozwiązaniach sowieckich PKPG zastąpiła w 1949 r. Centralny Urząd Plano-

a były konieczne „wobec zwiększenia w 1956 r. asortymentu produkcji, który w chwili obecnej jest częściowo importowany”. W wyniku protestu warsztatów, Dział Inwestycji CZPG zawiadomił je, że przydzielił im sześć obrabiarek – zupełnie innych. Długa droga zamówień była np. powodem skreślenia z listy zamówień pieca do hartowania. Zatwierdzenie zamówień i przydział funduszy, w tym dewiz, przez PKPG, nie oznaczał jeszcze, że zostaną zrealizowane:

Dostawy niezrealizowane w latach ubiegłych obciążają limit [funduszy] roku, w którym dostawa faktycznie następuje. Z zamówionych na rok 1955 części do maszyn do szycia niemi i do falcówek nie otrzymano dotychczas żadnej dostawy i w/g danych Działu Zapotrzenia części te przyjdą jako poślizg na rok 1956²⁴.

Bieżąca konserwacja i racjonalna eksploatacja parku maszynowego w kontrolowanych przez MKP zakładach była właściwie niemożliwa ze względu na ich „dorywczy” charakter (książki maszyn, jeśli w ogóle były, prowadzono niesystematycznie) oraz na szczupłą obsadę konserwatorów. Drukarnia Techniczna w Bytomiu dysponująca 170 maszynami zatrudniała ich trzech, Stołeczne Zakłady Graficzne z 146 maszynami – pięciu. Do tego pracownicy Działu Głównego Mechanika otrzymywali premię w zależności od wykonania planu produkcyjnego, bez względu na wykonanie planu remontów oraz sprawność techniczną parku maszynowego.

Wiele maszyn było eksploatowanych niewłaściwie, co powodowało, zwłaszcza w okresie poremontowym, szybką dewastację.

Zły stan parku maszynowego był przyczyną licznych awarii i defektów.

Tabela 4. Awarie i defekty w latach 1954–55

	1954 r.	1955 r. (m-ce I–VII)
Zakłady Graficzne im. Kasprzaka w Poznaniu	225 maszyn	225 maszyn
awarie	16	19
defekty	20	6
Drukarnia Techniczna w Bytomiu	170 maszyn	170 maszyn
awarie	5	1
defekty	31	12

Oprac. własne na podstawie AAN, MKP, 25/197, s. 19–20. Pismo MKP dotyczące gospodarki remontowej w CZPG z grudnia [1955 r.] do prezesa CUWPGiK

Awarie powodowały przestoje, czasem długotrwałe, co miało oczywisty wpływ na realizację planów produkcyjnych drukarni i wydawnictw.

* * *

Logice systemu nakazowo-rozdzielczego podlegały wszystkie przedsiębiorstwa nadzorowane przez CUWPGiK. Niewydolność procedur, a co za tym idzie

wania. Swoim zakresem działania obejmowała politykę gospodarczą, opracowywanie narodowych planów gospodarczych i kontrolę ich realizacji, a także m.in. koordynowanie działalności resortów gospodarczych, rozdzielnictwo materiałów i wyro-

bów gotowych, kształtowanie cen i taryf. J. Beksiak, *Zmiany w gospodarce*, Warszawa 1982, s. 48.

[24] AAN, MKP, 25/197, k. 19. Protokół z kontroli przeprowadzonej...

samemu urzędowi, doprowadziła do dekapitalizacji parku maszyn poligraficznych. Do tego doszedł zły system kształcenia i szkoleń kadry technicznej średniej i wyższej bez powiązań z nauką²⁵, a także system wynagrodzeń, który opierał się na układzie zbiorowym z 1949 r. dla przemysłu poligraficznego²⁶.

Wacław Mosiężny tak podsumował w „Poligrafice” w 1952 roku problemy kadrowe:

My nie posiadamy starej inteligencji technicznej, jesteśmy przemysłem, którym kierują w 100% wczorajsi robotnicy, którzy kilka lat temu stali przy kasztach w zecerni, linotypach czy maszynach drukarskich²⁷.

Pierwsze matury w technikach poligraficznych przeprowadzono w maju 1953 r.²⁸ W 1955 r. istniały dwie szkoły zawodowe i jedno technikumienne oraz jedno technikum dla pracujących²⁹. Oprócz tego niewielka liczba osób odbyła studia poligraficzne w Lipsku i w Moskwie³⁰. W roku akademickim 1955/1956 na kursie magisterskim na Wydziale Chemii Politechniki Warszawskiej uruchomiono specjalizację materiałoznawczą, którą zlikwidowano po dwóch latach, a większość absolwentów znalazła pracę w przemyśle... chemicznym³¹. Nie udało się powołać Katedry Poligrafiki, bowiem pojawiły się „trudności” ze znalezieniem odpowiedniej osoby na stanowisko jej kierownika³².

Niskie pensje w przemyśle graficznym były powodem problemów nie tylko z zatrudnieniem wykwalifikowanych robotników, ale i z kadrą inżynierską. Absolwenci studiów politechnicznych znajdowali pracę w innych przemysłach za znacznie wyższe wynagrodzenia.

Na stanowisko inżyniera energetyka nikt ze zgłaszających się kandydatów nie chce przyjąć uposażenia wg grupy III-ej. Podobne trudności zachodzą w obsadzeniu stanowiska naczelnego inżyniera³³.

[25] Dopiero w 1967 r. na Wydziale Geodezji i Kartografii Politechniki Warszawskiej uruchomiono najpierw wieczorowe, a rok później dzienne studia poligraficzne. Natomiast w 1958 r. w Zjednoczeniu Przemysłu Poligraficznego utworzono Centralne Laboratorium Poligraficzne (CLP), które w 1971 r. zostało połączone z Centralnym Laboratorium Farb Graficznych w Gdańsku oraz Centralnym Laboratorium Akcydensów i Opakowań w Łodzi. Z dniem 1 stycznia 1973 r. nastąpiło przekształcenie CLP w Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Przemysłu Poligraficznego w Warszawie (COBRPP), który jest jednostką prowadzącą badania oraz prace rozwojowe i wdrożeniowe, a także związaną z nimi działalność edukacyjną i wydawniczą dla potrzeb przemysłu poligraficznego. Zob. *O Instytucji*, strona COBRPP [online] <http://www.cobrpp.com.pl/> [24.04.2020].

[26] A. Chamera, *Książka a stalinizm...*, dz. cyt. s. 226–233.

[27] W. Mosiężny, *Przemysł graficzny na tle wskazań VII Plenum KC PZPR*, „Poligrafika” 1952 nr 4, s. 4.

[28] J. Felber, *Pierwsze kadry techników poligraficznych zasiliły nasz przemysł*, „Poligrafika” 1953, nr 3 s. 4–5.

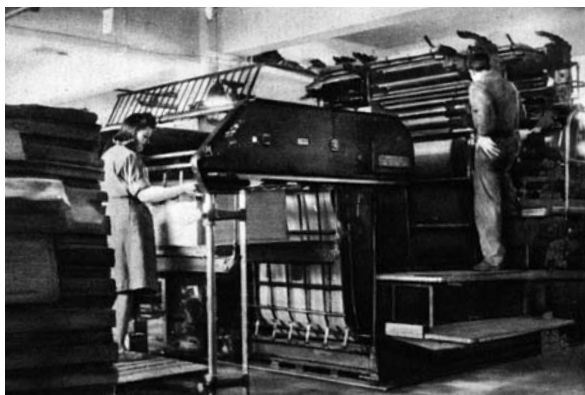
[29] *O nowe kadry dla przemysłu*, „Poligrafika” 1955, nr 3, s. 61–62.

[30] H. Czichon, *Początki Studiów Poligraficznych. Zakład Technologii Poligraficznych*, [online] <https://www.wip.pw.edu.pl/poligrafia/O-nas/Historia> [24.04.2020]

[31] J. Frydrychewicz, *Wyższe studia poligraficzne*, „Poligrafika” 1955, nr 4, s. 91.

[32] AAN, CUWPGiK, t. 8, k. nlb.. Protokół nr 12 z posiedzenia Kolegium Urzędu z dnia 14.06.1955 r.

[33] AAN, MKP 24/28, k. nlb.. Odpowiedź CUWPGiK na pismo MKP z dnia 20.08.1953 r. w sprawie wyników kontroli wykonania budżetu 1952 r. z 4.11.1953 r.



We Wrocławskiej
Drukarni Naukowej
Polskiej Akademii
Nauk, 1951

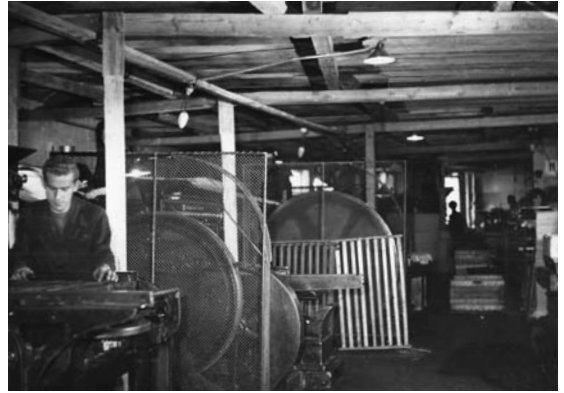
To powodowało, że dyrektorzy zakładów zatrudniali na wyższych grupach uposażenia, niż wynikałoby to z tabeli płac. Taką praktykę stosowano powszechnie we wszystkich sektorach nadzorowanych przez CUWPGiK, który doskonale zdawał sobie sprawę, że inaczej zdobycie wykwalifikowanych kadr byłoby prawie niemożliwe, tym bardziej, że składane do PKPG wnioski o zmianę tabeli zaszerogowań były odrzucane. Kontrole różnych instytucji państwowych wykazywały oczywiście wszelkiego rodzaju przekroczenia. Wydawano zalecenia pokontrolne, które CUWPGiK obiecywał wypełnić, ale mimo to, w obawie przed odpływem fachowców do innych przemysłów, utrzymywał niewłaściwe w stosunku do grupy zaszerogowania uposażenia płacowe pracowników, dodatki funkcyjne i zawyżone premie³⁴.

Wypełnienie niektórych z pokontrolnych zaleceń było de facto niemożliwe, ponieważ nie uwzględniały rzeczywistości polityczno-gospodarczej i były czysto teoretyczne, np. żądania MKP z grudnia 1955 r:

- sporządzenia dokumentacji technicznej dla ważniejszych typów maszyn i na tej podstawie planowanie, wykonywanie remontów;
- zorganizowania w warsztatach produkcji części zamiennych;
- opracowania instrukcji w sprawie remontów planowo-zapobiegawczych, zasad eksploatacji maszyn i technologii remontów oraz instrukcji określających ich jakość;
- zmiany systemu wynagradzania pracowników służby remontowej, tak „w kierunku zainteresowania ich w utrzymaniu maszyn w pełnej sprawności technicznej”;
- ustalania odpowiedzialności osób winnych niewłaściwej eksploatacji maszyn bądź ich awarii, jak również złych jakościowo remontów oraz wyciągania w stosunku do winnych konsekwencji finansowych;
- właściwego zaplanowania niezbędnych inwestycji w zakresie baz remontowych³⁵.

[34] Tamże.

[35] AAN, MKP, 25/197, k. 24. Pismo MKP dotyczące gospodarki remontowej w CZPG z grudnia [1955 r.] do prezesa CUWPGiK.



Drukarnia Związkowa w Krakowie. Na zdjęciach maszyny z przełomu XIX i XX w. Na drugim zdjęciu remont hali i maszyn. Zastąpiono je nowymi w 1960 roku

Dokumentacji technicznej nie miał kto sporządzić ze względu na zbyt małą do przydzielonych zadań fachową obsadę Departamentu Techniki CUWPGiK. Poza tym sam system planowania był wadliwy (terminy składania planów, długa biurokratyczna droga ich zatwierdzania z możliwością dowolnej modyfikacji na każdym z etapów). Bez dokumentacji technicznej maszyn nie można było zaplanować remontów. Warsztaty nie wiedziały dokładnie, które części są potrzebne i czy je otrzymają. Sprawozdania z wykonania planów były najważniejsze, więc bazy wypełniały plany, produkując części dostępne na krajowym rynku zamiast sprowadzanych za dewizy, albo dokonywały niskiej jakości remontów. Złe warunki lokalowe oraz wyposażenie warsztatów uniemożliwiały zorganizowanie w nich produkcji skomplikowanych części zamiennych, do których, nawiasem mówiąc, nie było dokumentacji technicznej. Oprócz bazy poznańskiej, jak już wspomniano, pozostałe były zbyt małe, żeby co najmniej 10% krajowego parku maszynowego mogło zgodnie z zasadami przejść planowy remont kapitalny. Stosunkowo nowych maszyn, nadmiernie eksploatowanych, nie oddawano do remontów, ponieważ musiał być zrealizowany plan drukarni oraz wydawnictw. Do tego, jak pokazywała praktyka, naprawy starych maszyn przedłużały się nadmiernie, wyłączając je z eksploatacji czasem na kilka lat. Robotnikom płacono bez względu na to, czy remont był prawidłowy, czy nie, a i tak niskie płace powodowały trudności w utrzymaniu dobrych fachowców.

Kontrola przeprowadzona w 1954 r. w Krakowskich Zakładach Graficznych wykazała, że zakłady mające kilka lokalizacji, często w znacznych odległościach od siebie, oraz maszyny różnych typów o różnych latach produkcji, nie były w stanie przy pomocy przyzakładowych warsztatów zapewnić terminowych i systematycznych przeglądów przeważnie przestarzałych maszyn i wykonywały jedynie doraźne naprawy oraz remonty zapobiegawcze³⁶. Załoga Warsztatu Remontowego KZG

[36] AAN, MKP, 24/146, k. nlb.. Odpis sprawozdania z wykonania zrzędzeń pokontrolnych przez Krakowskie Zakłady Graficzne [1954 r.].

(uruchomionego dopiero w 1952 r.) obsługiwała osiem drukarni na terenie miasta nie mając do dyspozycji samochodu i składała się z pracowników gospodarczych (stolarz i malarz), jednego konserwatora linotypów i dwóch konserwatorów maszyn, którzy nie mieli do dyspozycji odpowiednich urządzeń, np. obrabiarek.

Ministerialne żądanie od CZPG właściwego zaplanowania niezbędnych inwestycji w zakresie baz remontowych nie było właściwie skierowane. Decyzje o inwestycjach zapadały zupełnie gdzie indziej, w biurach Komitetu Centralnego PZPR.

Władze doskonale zdawały sobie sprawę ze stanu parku maszyn poligraficznych, a kolejne kontrole jedynie potwierdzały jego postępującą dekapitalizację. Wiceprezes CUWPGiK Wiktor Kubar podczas posiedzenia Kolegium Urzędu w styczniu 1956 r. w prosty sposób wyjaśnił przyczynę takiego stanu rzeczy:

Pracujemy na maszynach „moralnie zużytych” – gdybyśmy chcieli unowocześnić park maszynowy trzeba by wymienić 60–70 proc. maszyn. Nie stać nas na to³⁷.

Nieco łagodniej mówił o tym Józef Zaremba, również wiceprezes CUWPGiK, podczas posiedzenia sejmowej Komisji Oświaty, Nauki i Kultury w kwietniu 1956 r.:

W latach 1949–1950 powstała legenda o przeinwestowaniu przemysłu graficznego. W rzeczywistości maszyny drukarskie są przestarzałe, pochodzą z lat 1910–1930. [...] Obecnie drukarnie mają 45 proc. możliwości produkcyjnej³⁸.

Wstępne założenia planu 5-letniego w zakresie planu wydawniczego przewidującego wzrost nakładów w 1960 r. o 76,7% w stosunku do 1955 r. okazały się niemożliwe do wykonania przez CZPG, m.in. ze względu na brak maszyn drukarskich.

Bibliografia

Archiwum Akt Nowych:

1. Centralny Urząd Wydawnictw, Przemysłu Graficznego i Księgarstwa
2. Ministerstwo Kontroli Państwowej
3. A.W. [Adam Wysocki], *Państwowy przemysł poligraficzny w Polsce Ludowej. (Szkic organizacyjny)*, „Poligrafika” 1954 nr 5, s. 36–39.
4. Balcerowicz E., *Przetarg planistyczny*, Warszawa 1990.
5. Beksiak J., *Zmiany w gospodarce*, Warszawa 1982.
6. Chamera-Nowak A., *Książka a stalinizm. Centralny Urząd Wydawnictw, Przemysłu Graficznego i Księgarstwa i jego rola w kształtowaniu ruchu wydawniczo-księgarskiego w Polsce 1951–1956*, Warszawa 2019.
7. Zichon H., *Początki Studiów Poligraficznych. Zakład Technologii Poligraficznych*, [online] <https://www.wip.pw.edu.pl/poligrafia/O-nas/Historia> [24.04.2020].
8. Felber J., *Pierwsze kadry techników poligraficznych zasiliły nasz przemysł*, „Poligrafika” 1953, nr 3 s. 4–5.

[37] AAN, CUWPGiK, t. 12, k. nlb. Protokół nr 1 z posiedzenia Kolegium Urzędu z dnia 4.01.1956 r.

[38] AAN, KS I, t. 21, k. 263. Protokół 10 posiedzenia Komisji Oświaty, Nauki i Kultury z dnia 11.04.1956 r.

9. Frydrychewicz J., *Wyższe studia poligraficzne*, „Poligrafika” 1955, nr 4, s. 91.
10. I.A. [Izydor Apfelbaum], **, „Poligrafika” 1956, nr 4/5, s. 1–4.
11. Jarosz D., *Dzieje książki w Polsce 1944–1989. Wybór źródeł*, Warszawa 2010.
12. Jeżowski K., *Zarządzanie przemysłem*, Warszawa 1963.
13. Kafel M., *Baza techniczna produkcji czasopiśmienniczej i książkowej w okresie dziesięciolecia 1944–1954*. „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Warszawskiego, Prasoznawstwo” 1956, nr 1, s. 75–95.
14. Kaliński J., *Gospodarka Polski 1944–1989. Przemiany strukturalne*, Warszawa 1995.
13. Kondek S.A., *Władza i wydawcy. Polityczne uwarunkowania produkcji książek w Polsce w latach 1944–1949*, Warszawa 1993.
14. Kornai J., *Niedobór w gospodarce*, Warszawa 1985.
15. Landau Z., Roszkowski W., *Polityka gospodarcza II RP i PRL*, Warszawa 1995.
16. Mosiężny W., *Przemysł graficzny na tle wskazań VII Plenum KC PZPR*, „Poligrafika” 1952 nr 4, s. 2–4.
17. *O Instytucie*, strona COBRPP [online] <http://www.cobrpp.com.pl/> [24.04.2020].
18. *O nowe kadry dla przemysłu*, „Poligrafika” 1955, nr 3, s. 61–62.
18. Stankiewicz W., Siekierski S., *Kształtowanie się polityki wydawniczej w minionym trzydziestoleciu*. „Rocznik Biblioteki Narodowej” 1974, R. 10, s. 80.
19. Tymiński M., *PZPR i przedsiębiorstwo. Nadzór partyjny nad zakładami przemysłowymi 1956–1979*, Warszawa 2001.
20. Wysocki A., *Organizacja przemysłu graficznego*, „Poligrafika” 1951, nr 1, s. 37–39.

Abstract

Central Directorate of Graphics Industry maintenance management during Stalinist period

Polish graphics industry, whose war losses amounted to 85%, was quickly nationalized by Communists. The surviving machinery consisted mainly of presses and finishing equipment from pre-war production of various factories, was often outdated and inefficient. New machines from war reparations and imports were over-exploited. Small maintenance services had insufficient technical facilities and struggled with the lack of documentation for machines and spare parts. Graphic factories, like the entire industry in Poland, were subject to the logic of the command and distribution system, which led to the decapitalization of the machinery. As a result, in 1956, printing houses could use 45% of the production capacity.